**Uwaga: kradzież samochodu wyposażonego w system bezkluczykowy jest prostsza niż sądzi większość użytkowników**

**Kradzieże samochodów zawsze były zmorą dla ch właścicieli. Dlatego producenci od lat prześcigają się w jakości stosowanych zabezpieczeń. Niestety, wraz z popularyzacją systemów bezkluczykowych, złodziejom znacznie ułatwiono kradzież.**

Wraz z rozwojem technologii, złodzieje samochodowi przerzucili się z wytrychów, łomów, łamaków, na skanery sygnału radiowego i oprogramowanie deszyfrujące. Na internetowych aukcjach legalnie można nabyć niezbędny sprzęt, a w Intrenecie znaleźć potrzebne oprogramowanie.

System bezkluczykowego dostępu do samochodu jest bardzo komfortowy w użytkowaniu. Pozwala kierowcy blokować i odblokowywać samochód oraz uruchamiać silnik bez fizycznego klucza, praktycznie bezobsługowo. Podchodzisz do samochodu, a drzwi same się otwierają. Wsiadasz i jednym przyciskiem uruchamiasz silnik. Prawda, że to wygodne?

W systemach bezkluczykowych wyeliminowano klucz fizyczny i zastąpiono go wirtualnym. Gdy spełnione są kryteria zbliżenia się kierowcy do jego samochodu, pilot bezprzewodowo wysyła do komputera pokładowego klucz cyfrowy, który odblokowuje zabezpieczenia samochodu.

Jacob Archuleta, specjalista ds. cyberbezpieczeństwa, zaprezentował metodę kradzieży będącego w jego posiadaniu Mustanga GT. W tym celu wykorzystał programowalne radio (SDR- Software Defined Radio) nabyte w Intrenecie za ok 300 USD oraz program Uniwersal Hacker Radio (UHR). Funkcją SDR jest dostrojenie się do częstotliwości sygnału przekazywanego pomiędzy pilotem a samochodem a następnie jego przechwycenie. Co ciekawe, nie ma nawet potrzeby skanowania częstotliwości, na której odbywa się transmisja, gdyż są one oficjalnie dostępne na stronach organizacji zajmujących się licencjonowaniem częstotliwości radiowych. Następnie, przechwycony sygnał został przekazany do UHR w celu identyfikacji protokołu transmisji, przechwycenia kodów szyfrujących i ponownego ich wysłania na żądanie.

„Zastosowana metoda zadziała, gdy pilot jest w bezpośredniej bliskości samochodu, co uruchamia transmisję pomiędzy pilotem a komputerem pokładowym. Złodzieje łatwo jednak ominęli ten problem stosując wzmacniacz sygnału, z którym należy się zbliżyć do osoby posiadającej pilota. W tej sytuacji samochód może się znajdować setki metrów dalej, a transmisja zostaje nawiązana. Dlatego, jeśli korzystasz z systemu bezkluczykowego, koniecznie trzymaj pilota w etui blokującym sygnał radiowy” komentuje Mariusz Politowicz, inżynier techniczny Bitdefender z firmy Marken.